

Wyrok z dnia 28 października 2003 r.

II UK 144/03

Okres świadczenia pracy w ramach nieważnej umowy o pracę zawartej przez rolniczą spółdzielnię produkcyjną z jej członkiem w celu obejścia przepisów umożliwiających wcześniejsze nabycie pracowniczych uprawnień emerytalnych, za który zostały opłacone składki na ubezpieczenie społeczne, nie jest okresem składkowym z tytułu pracowniczego ubezpieczenia społecznego, ale pozostaje okresem składkowym ubezpieczenia członków rolniczej spółdzielni produkcyjnej.

Przewodniczący SSN Roman Kuczyński, Sędziowie SN: Zbigniew Myszka (sprawozdawca), Herbert Szurgacz.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 28 października 2003 r. sprawy z wniosku Heleny R. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w O. o wcześniejszą emeryturę, na skutek kasacji wnioskodawczyni od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 15 stycznia 2003 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem z dnia 15 stycznia 2003 r. zmienił w obu punktach zaskarżony apelacją organu rentowego wyrok Sądu Okręgowego w Opolu z dnia 12 grudnia 2001 r., zmieniający odmowną decyzję emerytalną tego organu i przyznający emeryturę wnioskodawczyni Helenie R. oraz zasądzający na jej rzecz koszty postępowania, w ten sposób, że oddalił odwołanie. W sprawie tej ustalono, że wnioskodawczyni do 1 sierpnia 1987 r. pracowała jako domownik członka Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w K., a jako członek tej Spółdzielni. W dniu 16 grudnia 1996 r. wystąpiła o skreślenie jej z listy członków z dniem 31 grudnia 1996 r. bez podania przyczyny. W dniu 20 grudnia 1996 r. walne zgromadzenie tej Spółdzielni podjęło uchwałę o skreśleniu wnioskodawczyni z listy członków z dniem 31

grudnia tego roku. Następnie jednak wnioskodawczynie zwróciła się do zarządu tej Spółdzielni o jej zatrudnienie w ramach stosunku pracy z dniem 31 grudnia 1996 r. i zawarto z nią umowę o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy od dnia 2 stycznia 1997 r. Następnie w dniu 26 marca 1997 r. zarząd Spółdzielni wypowiedział wnioskodawczynie tę umowę za trzymiesięcznym wypowiedzeniem, jako przyczynę wskazując likwidację działu produkcji brojlerów, w którym była zatrudniona. W dniu 20 maja 1997 r. wnioskodawczynie wystąpiła do organu rentowego z wnioskiem o przyznanie jej prawa do wcześniejszej emerytury na podstawie przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 marca 1997 r. w sprawie wcześniejszego przechodzenia na emeryturę pracowników zwalnianych z pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy (Dz.U. Nr 29, poz. 159). W sprawie tej toczyło się postępowanie sądowe wskutek odwołania wnioskodawczynie od odmownej decyzji emerytalnej, w którym Sądy nie uznały zasadności odwołania, przyjmując, że z wnioskodawczynią zawarto, a następnie rozwiązano umowę o pracę w celu obejścia przepisów o nabywaniu tego rodzaju emerytury pracowniczej.

Następnie w dniu 17 maja 2001 r. wnioskodawczynie złożyła kolejny wniosek o przyznanie jej prawa do pracowniczej emerytury „w aspekcie” przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. Nr 162, poz. 1118 ze zm.), utrzymując, iż jej ostatnim okresem ubezpieczenia był ten sam pracowniczy stosunek pracy z Rolniczą Spółdzielnią Produkcyjną w K. Sąd pierwszej instancji uwzględnił odwołanie wnioskodawczynie, przyjmując, że tym razem organ rentowy nie wykazał pozorności czynności prawnej, tj. zawarcia umowy o pracę zmierzającej do obejścia prawa.

Uwzględniając apelację organu rentowego Sąd drugiej instancji przyjął, iż powtórny wniosek emerytalny z dnia 17 maja 2001 r. podlegał rozpoznaniu na podstawie art. 29 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach. Norma ta uprawnia do emerytury wyłącznie pracowników lub osoby, dla których ostatnim tytułem ubezpieczenia był stosunek pracy. Do takich osób nie można zaliczyć wnioskodawczynie, dla której ostatnim tytułem ubezpieczenia nie był stosunek pracy nawiązany z Rolniczą Spółdzielnią Produkcyjną w K., co jednoznacznie wynika z prawomocnie zakończonego postępowania w poprzedniej sprawie o przyznanie jej wcześniejszej emerytury na podstawie przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 marca 1997 r. Wprawdzie nie występuje tu powaga rzeczy osądzonej, jednakże spór dotyczy tej samej istoty, a mianowicie ustalenia, czy zawarta z wnioskodawczynią umowa o

pracę była rzeczywista, czy też „pozorna dla uzyskania emerytury”, gdyż ta ostatnia jest nieważna stosownie do treści art. 83 § 1 k.c. Oceniając zebrany materiał dowodowy w sprawie [...], Sąd Apelacyjny uznał, iż podejmowane w krótkich odstępach czasu przez RSP w K. i wnioskodawczynię czynności prawne zmierzające do przekształcenia stosunku członkostwa w stosunek pracy świadczyły o tym, że ich celem było obejście przepisów prawa o nabywaniu prawa do pracowniczych emerytur. „Inne przyczyny zamiany stosunku członkostwa na stosunek pracy nie znalazły w sprawie żadnego uzasadnienia”. W takich okolicznościach sprawy należało uznać za prawidłowe stanowisko organu rentowego, że wnioskodawczyni w ostatnim miejscu pracy nie była pracownikiem i nie może skorzystać z prawa do wcześniejszej emerytury pracowniczej.

W kasacji wnioskodawczyni podniesiono zarzut naruszenia art. 83 § 1 k.c. przez uznanie, że umowa o pracę zawarta pomiędzy nią a RSP w K. była pozorna, co skutkuje jej nieważnością, a ponadto naruszenie art. 232 zdanie drugie k.p.c. i art. 382 k.p.c. - przez niepowołanie „dowodów, których uzyskanie potwierdzałoby okoliczności i twierdzenia przedstawiane przez powódkę, a oparcie się Sądu Apelacyjnego prawie wyłącznie na aktach sprawy [...]”, bez uzupełnienia materiału dowodowego, a także naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. - przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, polegający „na oparciu się o akta sprawy Sądu Okręgowego w Opolu [...]” w sytuacji, gdy przedmiotem oceny tamtego postępowania było ustalenie, czy „nastąpiło zmniejszenie zatrudnienia w związku z wnioskiem powódki o wcześniejszą emeryturę w oparciu o przepisy rozporządzenia RM z 25.03.1997 r.”. Na tych podstawach skarżąca domagała się uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania. W jej ocenie, za przyjęciem kasacji do rozpoznania przemawia to, że „nie sposób kategorycznie uznać, iż umowa o pracę, na podstawie której pracownik pracę faktycznie wykonywał i otrzymywał za nią wynagrodzenie może być uznana za umowę zawartą dla pozorów, co w konsekwencji będzie skutkowało jej nieważnością”. Ponadto w rozpoznawanej sprawie organ rentowy „do dnia dzisiejszego nie wyłączył z ubezpieczenia (nie wydał stosownej decyzji) i nie zwrócił składek zapłaconych z tytułu ubezpieczenia społecznego pracowników”, co sprawia, że okres tego ubezpieczenia jest dla niej okresem składkowym w rozumieniu art. 29 ustawy o emeryturach i rentach.

Sąd Najwyższy uznał, że kasacja nie zawiera uzasadnionych podstaw prawnych.

Rozpoznawana sprawa o przyznanie prawa do pracowniczej emerytury na podstawie art. 29 ustawy o emeryturach i rentach w zakresie ustaleń faktycznych niezbędnych do jej rozstrzygnięcia w istocie rzeczy niewiele się różniła, poza podstawą prawną i tytułem dochodzonej emerytury, od żądania przyznania ubezpieczonej prawa do wcześniejszej pracowniczej emerytury na podstawie przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 marca 1997 r., wcześniej negatywnie osądzonego w sprawie o sygn. akt VU 1770/97, zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 1999 r., oddalającym kasację ubezpieczonej. Jedynie z uwagi na tę różną podstawę prawną dochodzonej emerytury pracowniczej - powołany prawomocny wyrok Sądu Najwyższego nie korzystał z powagi rzeczy osądzonej w rozumieniu art. 366 k.p.c. w sprawie z odwołania od decyzji organu rentowego wydanej na podstawie art. 29 ustawy o emeryturach i rentach. Nie sposób jednak racjonalnie zaakceptować koncepcji skarżącej, jakoby w takich okolicznościach sprawy możliwe było dokonanie odmiennych ustaleń faktycznych lub odmiennej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w obu tych sprawach, które są tożsame, a z których niepodważalnie wynikało, że zamiana stosunku członkostwa RSP w K. na stosunek pracy jednoznacznie zmierzała do uzyskania wcześniejszej emerytury, przysługującej co do zasady jedynie z tytułu ostatniego pracowniczego ubezpieczenia społecznego.

Ograniczając postępowanie dowodowe do materiału dowodowego zebranego w sprawie [...], zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 1999 r., Sąd Apelacyjny szczegółowo wymienił wszystkie niesporne w sprawie fakty, które prowadziły do uzasadnionego wniosku, że zasadniczym celem spornej umowy o pracę było uzyskanie pracowniczego świadczenia emerytalnego, które kwalifikowane jako obejście prawa jest nieważne i nie może korzystać z ochrony prawnej. Ponadto autorka kasacji, stawiając proceduralne zarzuty kasacyjne, nie wskazała, jakie to konkretnie inne jeszcze fakty („niezbędne dowody”) miałyby Sąd drugiej instancji wyjaśnić stosownie do zdania drugiego art. 232 k.p.c. i art. 382 k.p.c., zważywszy, że uprawnienie Sądu określone w tych przepisach ma charakter wyjątku od obowiązku strony wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzi skutki prawne (zdanie pierwsze art. 232 k.p.c.).

Sąd Apelacyjny był jedynie niekonsekwentny co do zastosowanej kwalifikacji prawnej do ustalonego prawidłowo stanu faktycznego, gdyż istotnie w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia powołał się wyłącznie na unormowanie art. 83 § 1 k.c.,

bezpodstawnie przyjmując pozorność zawartej umowy o pracę w sytuacji, gdy ubezpieczona w spornym okresie świadczyła pracę, tyle że czyniła to nadal poza stosunkiem pracy, skoro zawarcie spornej umowy o pracę było nieważne z mocy art. 58 k.c. w związku z art. 300 k.p. Równocześnie jednak Sąd ten trafnie zakwalifikował zachowania ubezpieczonej i RSP w K. jako obejście prawa w rozumieniu tych przepisów, tyle że wyraźnie ich nie powołał w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 października 1999 r., II UKN 167/99, OSNAPiUS 2001 nr 3, poz. 81). Tymczasem istotnie nie można zaakceptować koncepcji o pozorności oświadczeń woli o zawarciu spornej umowy o pracę, gdy ubezpieczona nadal wykonywała swoją pracę, a świadczenie to było przyjmowane i opłacane przez RSP w K. Nie wykluczało to wszakże przyjęcia, że w konkretnym przypadku ubezpieczonej zawarcie z nią umowy o pracę zmierzało do obejścia przepisów prawa, w tym przepisów prawa ubezpieczeń społecznych umożliwiających wcześniejsze nabywanie uprawnień emerytalnych wyłącznie przez ubezpieczonych pracowników (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2001 r., II UKN 258/00, OSNAPiUS 2002 nr 21, poz. 527). Stanowi to odpowiedź na przedstawione przez skarżącą zagadnienie prawne dotyczące braku zasadności oparcia zaskarżonego orzeczenia na art. 83 § 1 k.c., zamiast prawidłowego powołania dyspozycji zawartych w art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p.

Równocześnie powyższe oznacza, że okres świadczenia pracy w ramach nieważnej umowy o pracę zawartej przez rolniczą spółdzielnię produkcyjną z jej członkiem w celu obejścia przepisów umożliwiających wcześniejsze nabywanie uprawnień emerytalnych - co do zasady - jedynie przez ubezpieczonych pracowników (art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. w opozycji do art. 29 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach), za który zostały opłacone składki na ubezpieczenie społeczne, nie jest okresem składkowym z tytułu pracowniczego ubezpieczenia społecznego w rozumieniu art. 29 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach, ale pozostaje okresem składkowym ubezpieczenia członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej (art. 6 pkt 3 w związku z art. 8 ust. 4 i art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, Dz.U. Nr 137, poz. 897 ze zm.), co umożliwi ubezpieczonej późniejsze uzyskanie prawa do emerytury według zasad określonych dla ogółu ubezpieczonych w art. 27 ustawy o emeryturach i rentach.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy uznał, iż zaskarżone orzeczenie - mimo częściowo błędnego uzasadnienia - ostatecznie odpowiada prawu i orzekł na podstawie art. 393¹² k.p.c.

=====